

UZASADNIENIE

Powód A. O. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O. kwoty 60 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i cierpienia fizyczne wraz z ustawowymi odsetkami od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty w związku ze szkodą osobową wyrządzoną powodowi wskutek nierzetelnego wykonania obowiązków przez pozwanego, a także o ustalenie, że pozwany będzie odpowiedzialny za dalsze szkody, które mogą ujawnić się w przyszłości w zdrowiu powoda jako następstwa wypadku z 10 lutego 2014 roku, będącego wynikiem zaniechania strony pozwanej oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych w dniu 10 lutego 2014 roku doznał uszkodzeń ciała przy wysiadaniu z auta na terenie Poczty Polskiej, administrowanym przez pozwanego. Pozwany na podstawie umowy łączącej go z Poczta Polska zobowiązany był między innymi do oczyszczania administrowanego przez siebie terenu ze śniegu i stwarzania bezpiecznych warunków dla przechodniów. W dniu zdarzenia pozwany nie oczyścił chodnika z lodu i śniegu, a tym samym nie wykonał należycie swych obowiązków, co doprowadziło do upadku powoda i doznania przez niego obrażeń ciała w postaci złamania i repozycji kości podudzia. Na skutek doznanej urazu powód przeszedł długotrwałe leczenie i rehabilitację, a leczenie usprawniające kontynuuje do dnia dzisiejszego. Powód w dalszym ciągu cierpi na dolegliwości bólowe związane z wypadkiem, przez co zmuszony jest przyjmować leki przeciwbólowe i ma problemy ze snem. Następstwem wypadku w zdrowiu powoda jest zaburzenie czucia i dyskomfort w zakresie podudzia prawego, wymagający przyjęcia wygodnej pozycji. Podudzie powoda jest obrzęknięte oraz bolesne przy dotyku i podczas chodzenia. Tymczasem, przed wypadkiem powód był aktywny fizycznie. Aktualnie utyka na jedną nogę, nie może biegać, skakać, a także szybciej się poruszać. Zdaniem strony powodowej, odniesione przez powoda urazy powinny zostać zrekompensowane kwotą 60 000 zł. Nadto, według powoda, na dzień dzisiejszy nie można wskazać w sposób wyczerpujący, a nawet przewidzieć, jakie dalsze konsekwencje dla zdrowia powoda spowodowało zawinione działanie strony pozwanej.

Pozwany (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

W ocenie pozwanego, brak podstaw do przyjęcia jego odpowiedzialności za zaistniały w dniu 10 lutego 2014 roku wypadek. Pozwany zaprzeczył, aby łączyła go z Poczta Polska jakakolwiek umowa o świadczenie usług. Pozwany potwierdził wprawdzie, że był zobowiązany do kompleksowego świadczenia usług w zakresie sprzątnięcia jednostek organizacyjnych Poczty Polskiej, jednakże na podstawie umowy zlecenia (podwykonawstwa) zawartej w dniu 1 stycznia 2014 r. z Zakładem (...) Sp. z o.o., który to podmiot zawarł w dniu 31 grudnia 2013 r. umowę z Poczta Polska S.A. w ramach postępowania zamówień publicznych. Pozwany podniósł też, że powierzchnia terenu, na której doszło do nieszczęśliwego wypadku była uprzątnięta w sposób prawidłowy, umożliwiając przechodniom bezpieczne poruszanie się w obrębie chodnika. Nadto pozwany, zgodnie z umową, zobowiązany był do utrzymania czystości terenu poczty wyłącznie w godzinach pracy jednostki, tj. od godz. 7:00 do 20:00, natomiast do nieszczęśliwego wypadku powoda doszło ok. godz. 6:20, to jest w czasie, gdy poczta była zamknięta i niemożliwe było faktyczne przystąpienie przez pozwanego do wykonywania swoich obowiązków w zakresie oczyszczania terenu.

Pozwany nie zgodził się również z wysokością dochodzonego przez powoda zadośćuczynienia, uznając je za wygórowane. Jego zdaniem, wpływ na cierpienia powoda miały wcześniejsze urazy i choroby trapiące powoda, w szczególności zespół bólowy kręgosłupa lędźwiowego. Pozwany postawił zarzut przyczynienia się pozwanego do powstania szkody poprzez niedostateczną koncentrację uwagi powoda w czasie przemieszczania się po śliskim, namarzniętym podłożu, co potwierdza protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy.

Przystępujący do sprawy po stronie pozwanego w charakterze interwenienta ubocznego ubezpieczyciel pozwanej spółki – (...) sp. z o.o. - (...) S.A. z siedzibą w W. także wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania.

Interwenient uboczny podkreślił, że pozwany (...) Sp. z o. o. rzetelnie wywiązywał się ze swoich obowiązków w zakresie utrzymania w należytym stanie chodnika przy budynku Poczty Polskiej w Ł., gdzie miał miejsce wypadek powoda. Tym samym, pozwany nie dopuścił się żadnych uchybień w realizacji powierzonych mu zadań i nie może ponosić odpowiedzialności za doznanie przez powoda na skutek upadku urazy. W konsekwencji, brak jest też przesłanek odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela.

Wezwany do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego Zakład (...) Sp. z o.o. w G. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania.

Pozwany w całości poparł twierdzenia (...) sp. z o. o., wskazując przy tym, że powód nie zwrócił się do obu pozwanych z wnioskiem o dobrowolną likwidację szkody. Wskazał też na treść art. 429 k.c. i § 9 umowy łączącej go z (...) sp. z o. o., z którego, zdaniem pozwanego, wynika zobowiązanie wykonawcy do poniesienia wszelkich szkód i następstw nieszczęśliwych wypadków, związanych z realizacją umowy o podwykonawstwo.

Wyrokiem z 4 kwietnia 2017 roku, sygn. akt I C 649/15 Sąd Rejonowy w Łomży I Wydział Cywilny zasądził od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na rzecz powoda A. O. kwotę 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od 5 sierpnia 2015 roku do 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II), nakazał ściągnąć od powoda A. O. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Łomży kwotę 150,78 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt III), nakazał ściągnąć od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łomży kwotę 2.233,78 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt IV).

Sąd Rejonowy ustalił, że 10 lutego 2014 r. ok. godz. 6:20 powód A. O., w trakcie wykonywania obowiązków służbowych, doznał urazu goleni prawej w ten sposób, że w chwili wysiadania z samochodu, pośliznął się na śliskiej, zamrożonej powierzchni kostki brukowej i tracąc równowagę upadł na prawą nogę i plecy. W związku z tym powód doznał złamania i repozycji kości podudzia oraz został skierowany do dalszego leczenia do Oddziału (...)Urazowego. Powód bezpośrednio po wypadku był leczony operacyjnie. Po zakończeniu hospitalizacji w Oddziale O.-Urazowym powód A. O. poruszał się samodzielnie przy asekuracji kul łokciowych. Następnie kontynuował leczenie w (...).

W dniach 25-27.05.2014 r. powód A. O. był hospitalizowany w Oddziale O.-Urazowym, gdzie wykonano dynamizację zespolenia usunięcia 4 śrub ryglujących.

Dnia 26.08.2014 r. powód odbył wizytę w (...), a od 8.09. do 12.09.2014 r. i od 15.09. do 19.09.2014 r. przebywał na turnusie rehabilitacyjnym, podczas którego poddawany był zleconym zabiegom fizjoterapeutycznym.

W początkowym okresie leczenia powód odczuwał dolegliwości podudzia prawego, przyjmował leki przeciwbólne. Stopniowo ból podudzia zmniejszał się, a dolegliwości bólowe miały charakter przemijający.

Powód po wypadku przez okres ok. 6 tygodni po 3 godziny dziennie wymagał pomocy i opieki osób trzecich w czynnościach dnia codziennego, a opiekę taką zapewniały powodowi - małżonka L. O. i córka K. W..

W następstwie wypadku z 10 lutego 2014 r. powód doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 7 %, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18.02.2002 r.

Rokowania co do stanu zdrowia powoda na przyszłość są dobre. Złamane kości uległy wygojeniu. Obecnie stwierdza się niewielki przewlekły obrzęk goleni prawej z miernym zniekształceniem osi. Funkcja kończyny dolnej prawej jest zachowana w pełnym zakresie. Przeżyty uraz nie ma istotnego wpływu na funkcjonowanie powoda. Nie stwierdza się

ograniczeń w pełnieniu aktywności zawodowej. A. O. po zakończeniu leczenia powrócił do pracy zawodowej, wykonuje czynności na tym samym stanowisku. Aktualnie nie zachodzi potrzeba poddania się przez powoda dalszemu leczeniu i innym świadczeniom medycznym czy rehabilitacyjnym.

Przed nieszczęśliwym wypadkiem powód był okresowo rehabilitowany z powodu odczuwanych dolegliwości kręgosłupa L-S w przebiegu choroby zwyrodnieniowej.

W związku z doznanymi przez powoda urazami A. O. otrzymał od ubezpieczycieli odszkodowania.

W ramach zawartej umowy ubezpieczenia (...) na (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu 20 listopada 2014 r. przyznało powodowi świadczenie w wysokości 2 880 zł z tytułu grupowego ubezpieczenia pracowniczego. W dniu 26 listopada 2014 r. TU na (...) S.A. w W. przyznało powodowi świadczenie pieniężne w wysokości 3 000 zł z tytułu trwałego uszczerbku na zdrowiu doznanego przez ubezpieczonego. Decyzją z dnia 27 stycznia 2015 r. ZUS przyznał poszkodowanemu jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy w wysokości 5 110 zł przy przyjęciu 7 % doznanego przez powoda stałego uszczerbku na zdrowiu.

Miejsce, w którym doszło do nieszczęśliwego wypadku powoda w dniu 10 lutego 2014 r. było terenem Poczty Polskiej S.A. (...) na podstawie umowy zlecenia zawartej w dniu 1 stycznia 2014 r. z Zakładem (...) Sp. z o.o. w G. zobowiązała się do wykonywania obowiązków określonych w umowie, a polegających na świadczeniu kompleksowych usług w zakresie sprzątania i utrzymania w czystości obiektów użytkowanych przez jednostki organizacyjne Poczty Polskiej, w tym przyległych do nich placów, chodników i schodów zewnętrznych – określonych w załącznikach do umowy. W ramach umowy zleceniobiorca zobowiązał się m.in. do realizowania zlecenia własnym sprzętem i środkami. Czynności na terenie placu poczty przy ul. (...) w Ł. wykonywał S. Ś..

Wykonawca zgodnie z § 9 umowy miał ponosić wszelkie wydatki z tytułu szkód i następstw nieszczęśliwych wypadków wyrządzonych między innymi osobom trzecim przebywającym w miejscu wykonywanych przez wykonawcę prac, powstałych w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem usługi przez wykonawcę. Zleceniobiorca w związku z wykonywanymi czynnościami posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej w Towarzystwie (...) S.A. V. (...).

Zakład (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G. zlecił wykonanie usług sprzątających (...) Sp. z o.o. w związku z uprzednią zawartą przez (...) Sp. z o.o. umową z 31 grudnia 2013 r. z Poczta Polska S.A. na wykonanie świadczeń kompleksowych usług w zakresie sprzątania i utrzymania w czystości obiektów użytkowanych przez jednostki organizacyjne zamawiającego, w tym przyległych placów, chodników, schodów, określonych w załączniku nr 1 i 2 do umowy. Sprzątanie miało odbywać się w dniach i godzinach pracy jednostek zamawiającego zajmujących dane pomieszczenia, w sposób nie zakłócający ich pracy, a w obiektach strzeżonych całodobowo, przed lub po zakończeniu pracy przez pracowników zamawiającego, po uprzednim pobraniu kluczy. Zgodnie z ust. 13 szczegółowego zakresu prac porządkowych i częstotliwości ich wykonywania w okresie zimowym (w czasie występowania niesprzyjających warunków atmosferycznych, tj. opadów śniegu, ujemnych temperatur i występowaniu gołoledzi, śliskości terenów zewnętrznych, błota pośniegowego itp. krotkość wykonywania usługi w tygodniu automatycznie zostaje zwiększona do ilości niezbędnej do utrzymania tych powierzchni w takim stanie, aby na chodnikach, dojściach, przejściach, podestach, stopniach, podwórzach, pochylniach, placach manewrowych, parkingach, itp. nie zalegał śnieg, błoto, błoto pośniegowe, lód, nie występowała śliskość, utrudnienia z dojściem czy przejściem, przejazdem na tych powierzchniach. Zamawiający oczekiwał od wykonawcy, aby na wyodrębnionej powierzchni usunąć pozostałości śniegu, lodu, innych zanieczyszczeń stałych. Wykonawca miał wykonywać te czynności bez wezwania. Usługa sprzątania dotyczyła zlikwidowania/usunięcia odpowiednimi narzędziami i środkami śniegu, śliskości, gołoledzi, błota pośniegowego. Czas reakcji wykonawcy wynosił do 2 godzin od wystąpienia niekorzystnego zjawiska. W porze nocnej, tj. od godz. 21:00 odśnieżanie winno odbywać się w taki sposób, aby do godziny 06:00 prace zostały wykonane.

Budynek punktu pocztowego przy ul (...) w Ł. otwarty był dla klientów w godzinach od 7:00 do 20:00, przy czym budynek był dostępny i otwierany dla pracowników poczty już od godz. 5:00 rano.

W dniach 09.02.-10.02.2014 r. panowały w Ł. niekorzystne warunki pogodowe. Od wczesnych godzin porannych do końca analizowanego okresu występowały opady deszczu o natężeniu słabym i umiarkowanym. Początkowo lokalnie opady były marznące, powodujące gołoledź. Temperatura powietrza przez większość czasu była dodatnia i wynosiła 1-2 °C, jedynie w czasie mniejszego zachmurzenia w godzinach nocnych obniżyła się do ok. -20 °C.

Mimo pozwania przez powoda kilku podmiotów, sąd I instancji uznał za zasadne zasądzenie kwoty zadośćuczynienia wyłącznie od podmiotu bezpośrednio zobowiązanego do utrzymania czystości na terenie placu przy ul. (...) w Ł., którym był (...) Sp. z o.o. na podstawie art. 429 k.c. Jednocześnie sąd nie znalazł podstaw do zasądzenia kwoty świadczenia od ubezpieczyciela (...) Sp. z o.o. – (...) S.A., który występował w procesie w charakterze interwenienta ubocznego, ponieważ pomiędzy podmiotem wykonującym usługi sprzątające, a jego ubezpieczycielem nie zachodziło współuczestnictwo jednolite.

Sąd uznał, że ziściły się przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej (...) Sp. z o.o. oparte na art. 415 k.c. w zw. z art. 361 k.c., wskazując, że powód doznał szkody na zdrowiu, wskutek poślizgnięcia się na oblodzonej nawierzchni, niewłaściwie zabezpieczonej i uprzątniętej przez administratora danego terenu – (...) Sp. z o.o. Powyższe wiązało się z nienależytym wykonaniem obowiązków przez zleceniobiorcę i jego zaniechaniem, co w konsekwencji stanowiło podstawę do przyjęcia jego odpowiedzialności za upadek powoda. (...) Sp. z o.o. zawodowo trudni się profesjonalnym świadczeniem usług m.in. z zakresu utrzymywania porządku i czystości, dlatego też przy wykonywaniu zadań powinien dołożyć należytej staranności w celu prawidłowego wykonania zadania, w tym poprzez nadzorowanie wykonywanych czynności.

Mając na uwadze zgromadzoną w sprawie dokumentację sąd I instancji uznał, iż niewątpliwą przyczyną upadku powoda było nieprawidłowe oczyszczenie terenu placu przez pracowników (...) Sp. z o.o. Bez znaczenia była przy tym okoliczność, iż obiekt pocztowy był otwarty od godz. 7.00 rano i z tych względów pozwany nie miał możliwości wykonania swych obowiązków. Jak wynikało z zeznań świadków, w tym pracowników Poczty Polskiej obiekt pocztowy był dostępny i otwarty od godz. 7:00, lecz wyłącznie dla klientów. Faktycznie obiekt pocztowy w zasadzie funkcjonował już od godz. 5:00 rano. Z uwagi na powyższe nie sposób było uznać, że pracownicy (...) Sp. z o.o. nie mieli możliwości uprzątnięcia terenu placu pocztowego przed godz. 7:00. Punkt pocztowy pracował od wczesnych godzin porannych i powyższe nakładało na pracowników zakładu oczyszczającego obowiązek właściwego zabezpieczenia terenu minimum od godz. 5:00, celem m.in. zapewnienia bezpieczeństwa pracownikom pocztowym.

Obowiązek sprzątnięcia terenu poczty we wczesnych godzinach rannych wynikał przy tym bezpośrednio z wykazu czynności ujętych w umowie o wykonywanie usług sprzątających, a których początkowo nie ujawniał pozwany.

W dniu wypadku warunki pogodowe były niekorzystne, co wynikało wprost z dokumentacji nadesłanej z (...) występowało zachmurzenie, opady deszczu oraz ujemna temperatura w godzinach nocnych. Z tych też względów pracownicy C. (...) powinni podejmować czynności jeszcze w godzinach rannych jak i nocnych, tak aby do godz. 6:00 należycie zabezpieczyć teren poczty oraz uchronić ludzi przed ewentualnymi konsekwencjami innych nieszczęśliwych zdarzeń. W związku z niekorzystnymi warunkami pogodowymi nie miał zastosowania w sprawie punkt umowy odnoszący się do podejmowania czynności sprzątających w godzinach pracy jednostki pocztowej, lecz zapis umowy odnoszący się do podejmowania działań bez wezwania do zlikwidowania/usunięcia odpowiednimi narzędziami i środkami śniegu, śliskości, gołoledzi, błota pośniegowego, w tym realizowania działań w godzinach nocnych i porannych, tak by do godz. 6:00 rano należycie przygotować i zabezpieczyć administrowany teren.

W niniejszej sprawie pracownicy (...) Sp. z o.o. nie wykonali prawidłowo swych obowiązków, czym przyczynili się do upadku powoda, w związku z poślizgnięciem się poszkodowanego na śliskiej nawierzchni. Sąd Rejonowy wskazał, że o niemożliwości należytego wywiązywania się z obowiązków świadczy pośrednio zakres obowiązków S. Ś. oraz okoliczność, że jest on zatrudniony w czasie, kiedy te obowiązki miałyby wypełniać na podstawie innej umowy i na innym stanowisku.

Sąd I instancji nie znalazł przy tym podstaw do zarzucania powodowi przyczynienia się do powstania szkody, w szczególności na skutek niezachowania przez niego koncentracji i uwagi. Niewiążące dla Sądu były ustalenia zawarte w protokole powypadkowym, zważywszy zwłaszcza na to, w jakim czasie i w jakich okolicznościach był sporządzany. Zeznania świadków – bezpośrednich obserwatorów zdarzenia, nie potwierdzają faktu lekkomyślnego zachowania poszkodowanego. Powód w godzinach porannych zjawił się na terenie placu, gdzie widoczność była znacznie ograniczona (było jeszcze ciemno). Dodatkowo część rampy była zasłonięta przez inny samochód, co powodowało konieczność przejścia przez poszkodowanego większej trasy. Powód nie mógł spodziewać się dużej śliskości nawierzchni, licząc na właściwe zabezpieczenie terenu przez pracowników zakładu sprzątającego. Powód wykonywał swoje rutynowe obowiązki, wysiadł z samochodu i zmierzał do miejsca, w którym mógł bezpiecznie i prawidłowo wykonywać swe czynności.

Sąd uznał zatem, iż adekwatne do rozmiaru cierpień doznanych przez powoda A. O. będzie przyznanie mu zadośćuczynienia w wysokości 30 000 zł.

W przedmiotowej sprawie, w ocenie sądu, bezsprzecznie wskutek upadku powód doznał uszkodzeń ciała, które uniemożliwiły mu normalne funkcjonowanie. Wskazał przy tym, że przebyte przez powoda urazy spowodowały u niego trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 7 %. Powód zmuszony był do korzystania z pomocy osób trzecich, albowiem nie był w stanie samodzielnie wykonać niektórych czynności dnia codziennego. Powód przez długi okres po wypadku odczuwał nieprzyjemne dolegliwości bólowe, cierpięcie oraz ograniczenie ruchomości uszkodzonej nogi. Ograniczenie sprawności ruchowej na długi czas wyłączyło powoda z normalnego funkcjonowania. Ograniczenie sprawności ruchowej, wpłynęło przy tym negatywnie na samopoczucie powoda, powodując u niego poczucie bezradności oraz potęgując doznaną krzywdę. Opiekę nad A. O. roztaczała jego małżonka L. O. i córka K. W.. Żona powoda pomagała A. O. w utrzymaniu higieny osobistej, przygotowywaniu posiłków czy sprzątanii.

Sąd przyznając zadośćuczynienie wziął pod uwagę również czas niezdolności powoda do pracy, a także uciążliwy, bo operacyjny sposób leczenia powoda.

Z uwagi na powyższe Sąd Rejonowy zgodnie z art. 445 § 1 k.c. orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

W pozostałym zakresie sąd I instancji oddalił powództwo o zadośćuczynienie, jako zbyt wygórowane i nieadekwatne do cierpień i urazów doznanych przez powoda, jak w pkt II sentencji wyroku.

Sąd oddalił roszczenie w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku z dnia 10 lutego 2014 r. oparte na normie art. 189 k.p.c. Wskazał przy tym na opinię biegłych sądowych, zgodnie z którą aktualny stan zdrowotny powoda jest ustabilizowany i nie ma obiektywnych przesłanek do uznania pogorszenia stanu zdrowia powoda w przyszłości.

O odsetkach od kwoty zadośćuczynienia sąd orzekł na podstawie art. 476 w zw. z art. 481 k.c., zgodnie z żądaniem powoda, tj. od 5 sierpnia 2015 r. - od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu – (...) Sp. z o.o.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie/radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata/radcę prawnego ustanowionego z urzędu oraz w oparciu o art. 107 k.p.c.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (...) Spółkę Akcyjną V. (...) z siedzibą w W. w części, to jest w punkcie I w zakresie ponad kwotę 17 500,00 zł, zasądzonego na rzecz powoda świadczenia z art. 445 § 1 k.c. w postaci zadośćuczynienia, tj. w zakresie kwoty 12 500,00 zł.

Interwenient uboczny zarzucił:

1. Naruszenie przepisów prawa procesowego mającego wpływ na rozstrzygnięcie wydane w niniejszej sprawie, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii poprzez wyprowadzenie na ich podstawie błędnych wniosków, a w konsekwencji uznanie, iż kwota 30 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia nie jest kwotą wygórowaną i tym samym zrekompensuje wszystkie ujemne następstwa wypadku, któremu uległ powód, jak również nieprawidłowego ustalenia rozmiaru ujemnych skutków krytycznego zdarzenia w kontekście zdrowia powoda,

2. Naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 445 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i nieodpowiednią ocenę przyjętych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia w odniesieniu do ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, jak również błędną ocenę rozmiaru krzywdy powoda doznanej w związku ze zdarzeniem z dnia 10 lutego 2014 r., a w konsekwencji wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia, gdy tymczasem z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż suma zadośćuczynienia zasądzona zaskarżonym wyrokiem ponad kwotę 17 500,00 zł na rzecz powoda A. O. jest niezasadna.

Wskazując na powyższe zarzuty apelacji, interwenient uboczny wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od strony pozwanej (...) sp. z o. o. kwoty 17 500,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami ustawowymi od dnia 5 sierpnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od powoda na rzecz interwenienta ubocznego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Powyższy wyrok został również zaskarżony w części przez pozwanego (...) sp. z o. o. z siedzibą w O., to jest co do pkt I wyroku ponad zasądzoną od pozwanego ad. 1 na rzecz powoda kwotę 17 500,00 zł, tj. w zakresie kwoty 12 500,00 zł oraz co do pkt IV wyroku w zakresie rozstrzygnięcia co do kosztów procesu.

Pozwany (...) sp. z o. o. z siedzibą w O. zarzucił:

1. Naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i:

- nieuzasadnione przyjęcie bez uwzględnienia całokształtu zebranego materiału, że: opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii oraz z zakresu neurologii uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia w wysokości 30 000,00zł, która to kwota jest odpowiednia i w sposób należyty rekompensuje powodowi ujemne następstwa wypadku oraz uzasadnia przyjęty przez sąd I instancji rozmiar ujemnych skutków zdarzenia w stanie zdrowia powoda, w sytuacji gdy kwota zadośćuczynienia na poziomie 30 000,00 zł jest nadmierna i nieadekwatna do rozmiarów doznanej krzywdy,
- nieuwzględnienie przyczynienia się powoda do szkody, w sytuacji gdy z dokumentu urzędowego - protokołu powypadkowego oraz zeznań świadków, wynika, że plac był zawsze uprzątnięty, a w zimie odśnieżony, zaś w warunkach zimowych w miejscu upadku było ślisko z powodu spływającego rynną roztopiającego się śniegu z dachu nad rampą pod wpływem ciepłego powietrza wydobywającego się z wnętrza budynku i ogrzewającego od dołu dach nad rampą,
- zdyskwalifikowanie dowodu z dokumentu urzędowego w postaci protokołu powypadkowego,
- nie uznanie wiarygodności zeznań świadków S. Ś. i S. R. w sytuacji, gdy ich zeznania o odśnieżaniu pokrywały się z zeznaniami świadków E. B., Z. K. i M. K., W. W. oraz z dokumentem prywatnym - protokołem wykonania usług porządkowych z dnia 28 lutego 2014 r.;

2. Sprzeczność istotnych ustaleń sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez:

- przyjęcie, że pozwany ad 1 nienależycie wykonywał usługę sprzątnięcia,

- całkowite pominięcie części zeznań świadków E. B., Z. K. i M. K. odnoszących się do odśnieżania placu przez pozwanego ad. 1,
- nie dokonanie oceny dowodu i nie wzięcie pod rozwagę w ustaleniach faktycznych zeznań świadka W. W., dokumentu prywatnego w postaci protokołu wykonania usług porządkowych z dnia 28 lutego 2014 r.

3. Naruszenie prawa materialnego, tj.

- przepisu art. 445 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i wadliwą ocenę zastosowanych przez sąd kryteriów ustalenia wysokości zadośćuczynienia i przyjęcie, że zasądzona kwota 30 000,00 zł stanowi odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia, w sytuacji gdy zasądzone zadośćuczynienie ponad kwotę 17 500,00 zł jest nadmierne i nie może być uznane za adekwatne do rozmiarów doznaney krzywdy,
- przepisu art. 362 k.c. poprzez jego nie zastosowanie, a tym samym nie zmniejszenie przyznanego zadośćuczynienia, w sytuacji gdy materiał dowodowy w sprawie potwierdza, że w chwili zdarzenia powod przyczynił się do powstania szkody wskutek niezachowania podwyższonej ostrożności poruszania po terenie w trudnych zimowych warunkach pogodowych.

Pozwany (...) sp. z o. o. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I i IV poprzez zasądzenie od pozwanego (...) Sp. z o.o. na rzecz powoda kwoty 17 500,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 5 sierpnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz oddalenie powództwa ponad tę kwotę oraz zwrot kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy po rozpoznaniu obu apelacji uznał je za bezzasadne i nie zasługujące na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w całości podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy i przyjął je za własne w całości, podobnie jak dokonaną na ich podstawie ocenę prawną.

W pierwszej kolejności za niezasadny należało uznać, postawiony w obu apelacjach, zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Zgodnie z powołanym przepisem sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd Okręgowy stwierdził, że w rozpoznawanej sprawie sąd I instancji w sposób prawidłowy dokonał oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W uzasadnieniu skarżonego wyroku Sąd Rejonowy podał w sposób logiczny i wyczerpujący przyczyny, dla których częściowo uwzględnił powództwo. W rzeczywistości strona apelująca nie wykazała zasadności postawionych przez siebie zarzutów, albowiem – jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie – sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Natomiast, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Zarzut sprzeczności istotnych ustaleń sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, podniesiony w apelacji pozwanego (...) sp. z o. o. z siedzibą w O., również należało ocenić jako chybiony.

Zarzut sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego ma rację bytu wówczas, gdy zachodzi sprzeczność pomiędzy ustaleniami faktycznymi sądu a dowodami, które sąd ten uznał za wiarygodne. W sytuacji, gdy określony dowód czy dowody nie zostały uznane przez sąd za wiarygodne, a strona lub uczestnik postępowania uważa, że ocena ta nie jest trafna i, że dowody te powinny stanowić podstawę ustaleń faktycznych w danej sprawie, podnoszenie zarzutu sprzeczności ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego jest bezprzedmiotowe, gdyż sprzeczność taka w rzeczywistości nie zachodzi. W takiej sytuacji zarzuty strony lub uczestnika postępowania powinny dotyczyć przebiegu postępowania dowodowego lub oceny dowodów. W przypadku uznania takich zarzutów za zasadne odmienna ocena materiału dowodowego przez sąd drugiej instancji może prowadzić do odmiennych ustaleń faktycznych niż dokonane przez sąd pierwszej instancji. Odmiennie ustalenia faktyczne nie są wówczas wynikiem przyjęcia, że zachodziła sprzeczność pomiędzy zebraniem materiałem a przeprowadzonymi dowodami, ale są konsekwencją uznania za wiarygodne tych dowodów, które nie stanowiły podstawy ustaleń sądu pierwszej instancji, gdyż zostały uznane przez ten sąd za niewiarygodne lub też nie zostały przyjęte za podstawę ustaleń z innych przyczyn.

Apelujący, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku, wskazują na okoliczność, że u powoda stwierdzono jedynie 7 % trwały uszczerbek na zdrowiu, co według skarżących powinno skłonić Sąd Rejonowy do przyznania znacznie niższego zadośćuczynienia. Jednak to zapatrywanie apelujących, zdaniem sądu II instancji, nie zasługuje na podzielenie, a postawiony przez nich zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. okazał się nietrafny. Przepis ten zawiera szczególne reguły określające możliwość żądania zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną wskutek uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia. Celem zadośćuczynienia pieniężnego jest złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych – dlatego zadośćuczynienie obejmuje wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które wystąpią w przyszłości. Dlatego w orzecznictwie przyjęto, że zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, czas ich trwania, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości, a więc prognozy na przyszłość (wyrok SN z 18 maja 2004 r., IV CK 357/03, LEX nr 584206). Nie sposób zatem zgodzić się z takim stanowiskiem skarżących, że przy ustalaniu odpowiedniego zadośćuczynienia pod uwagę należy brać jedynie procent trwałego uszczerbku na zdrowiu poszkodowanego A. O.. Należy wskazać, że Sąd Rejonowy w swoich wywodach, zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, powołał się nie tylko na uszczerbek na zdrowiu, jakiego doznał powód, ale przede wszystkim wskazał na istotne okoliczności związane ze znacznymi dolegliwościami zdrowotnymi, jakie w wyniku wypadku były udziałem powoda, co wiązało się z jego trzema pobytami w szpitalu i podjętym wobec niego leczeniem operacyjnym. Z samej opinii biegłych wynika, że powód w początkowym okresie leczenia miał nie tylko trudności w wykonywaniu podstawowych czynności dnia codziennego, ale również doznawał uciążliwości związanych z koniecznością dojazdów i oczekiwaniem na przyjęcie przez lekarza specjalistę, a wizyt tych na przestrzeni czasu od lutego do listopada 2014 roku było wiele. Przy czym, Sąd Rejonowy częściowo oddalając powództwo uwzględnił fakt, że jak podnosili biegli, kości powoda aktualnie uległy już zrośnięciu i proces jego leczenia został zakończony.

Natomiast, art. 362 k.c. mówi, że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Art. 362 k.c. stanowi ograniczenie dla kodeksowej zasady pełnego odszkodowania. Przyczynieniem poszkodowanego do powstania szkody jest każde jego zachowanie pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. Zachowanie poszkodowanego musi więc stanowić adekwatną współprzyczynę powstania szkody lub jej zwiększenia. Przyczynienie występuje, gdy w wyniku badania stanu faktycznego sprawy można dojść do wniosku, że bez udziału poszkodowanego szkoda hipotetycznie by nie powstała lub przybrałaby mniejsze rozmiary. Oznacza to, że zachowanie się poszkodowanego może być zdarzeniem uzasadniającym zmniejszenie należnego odszkodowania, jeżeli stanowi samodzielny (zewnątrzny) względem przyczyny głównej czynnik przyczynowy, a nie tylko jej rezultat (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 14 października 2014 roku, sygn. akt III APa 9/14, LEX nr 1527042).

W odniesieniu do niniejszej sprawy, zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy słusznie uznał, że w działaniu powoda nie można dopatrzeć się jakichkolwiek zawinionych zachowań, które miałyby wpływ na jego upadek i powstanie

przedmiotowej szkody. W istocie strona pozwana nie wykazała w niniejszej sprawie przesłanek zastosowania art. 362 k.c., dlatego też stawiany w apelacji pozwanego (...) sp. z o. o. zarzut naruszenia przez sąd I instancji tego przepisu prawa materialnego także nie zasługiwał na uwzględnienie. Zgodnie bowiem z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten wyraża dwie ogólne reguły: pierwszą - generalnie wymagającą udowodnienia powołanego przez stronę faktu, powodującego powstanie określonych skutków prawnych, oraz drugą regułę, która sytuuje ciężar dowodu danego faktu po stronie osoby, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Pierwsza "zasada obowiązku udowodnienia powoływanego faktu" jest w istocie nieunikniona ze względów racjonalnych, ponieważ odmienna regulacja powodowałaby powstanie niedopuszczalnej łatwości wywodzenia skutków prawnych z prostego powołania się na fakt bez potrzeby jego udowodnienia. Natomiast druga stanowi "ogólną zasadę rozkładu ciężaru dowodu", od której wyjątki wskazywać mogą niektóre przepisy szczególne (za: T. Sokołowski, Komentarz do art. 6 Kodeksu cywilnego, WKP 2012). Wbrew przekonaniu pozwanego (...) sp. z o. o., protokół powypadkowy z 18 lutego 2014 roku nie może być podstawą do poczynienia ustaleń w sprawie w zakresie przyczynienia się powoda do powstania szkody, gdyż ogólnikowy zapis w nim zawarty o tym, że „przyczyną pośrednią była niedostateczna koncentracja uwagi pracownika w czasie przemieszczania się po śliskim, namarzniętym podłożu” nie znajduje potwierdzenia w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym, a w szczególności w zeznaniach świadków. W szczególności, świadek E. B. wskazał, że powód z samochodu „wyszedł normalnie, tak jak się wychodzi”, był w obuwiu służbowym i „sobie szedł, normalnie stanął”.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił zarówno apelację interwenienta ubocznego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W., jak i apelację pozwanego (...) sp. z o. o. z siedzibą w O. na podstawie art. 385 k.p.c., jak w pkt I sentencji wyroku.

Ze względu na wynik postępowania apelacyjnego, o kosztach postępowania za drugą instancję, Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 w zw. z art. § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.), jak w pkt II sentencji wyroku.

Andrzej Kordowski Wiesława Kozikowska Eugeniusz Dąbrowski